

Niniejszy tekst jest własnością intelektualną autora.  
W celu jego wykorzystania należy się z nim skontaktować:  
[emilia\\_moniuszko@poczta.onet.pl](mailto:emilia_moniuszko@poczta.onet.pl)

Scenariusz do przedstawienia interaktywnego dla dzieci pt.:

## „PRZYJACIEL”

OSOBY:

BABCIA  
MUCHA  
KOŃ  
PIES  
PANI  
PAJĄK  
MYSZKA  
CHŁOPIEC  
MUCHA - PRZYJACIEL

autor:  
Emilia Moniuszko-Kwiecińska

Korekta:  
Beata Małgorzata Moniuszko

Scenografia: fotel, ogródek, trawa, budynek z oknem, pajęczyna.

Starsza Pani (BABCIA) wychodzi na scenę, siada w fotelu. Zaczyna robić sweter na drutach. Nagle spostrzega, że siedzą przed nią dzieci.

BABCIA (do Publiczności): *O, dzień dobry, dzień dobry, witajcie  
Widzę, że przyszliście posłuchać bajki,  
tak?*

Babcia nadśluchuje, co mówią dzieci.

*No to posłuchajcie..*

Na scenę wbiega Mucha. Jest smutna. W tle słychać piosenkę.

PIOSENKA pt.: „**Lata Mucha**”

Mucha lata, Mucha lata.  
Już zwiedziła kawał świata.  
Szuka sobie przyjaciela,  
świątek, piątek i niedziela.

Lata Mucha, lata Mucha.  
W młynie szuka, w stajni szuka.  
Czasem się zaczyna smucić,  
tę piosenkę wtedy nuci:

MUCHA (śpiewa): Gdzie go znaleźć, nie wiem sama,  
ale mi mówiła mama.  
Każdy znajdzie bratnią duszę,  
a więc jej poszukać muszę.

BABCIA (do Publiczności): *Nad ogródkiem lata Mucha*

MUCHA (do Publiczności): *Czy mnie tutaj ktoś wysłucha?  
Dzień słoneczny dzisiaj taki  
Rosną chabry oraz maki  
A dlaczego smutna jestem?  
Bo mnie nikt tu nie chce wesprzeć*

Tekst: Emilia Moniuszko-Kwiecińska

*Chcę miłości i przyjaźni  
Mam je tylko w wyobraźni  
Chciałabym mieć przyjaciela*

BABCIA (do Publiczności): *Cicho pod nosem bzyknęła*

Na scenę wbiega Koń.

KOŃ: *ihaaaa, ihaaaa*

BABCIA (do Publiczności): *Zobaczyła konia w pędzie*

MUCHA (do Publiczności): *Może on przyjazny będzie*

Koń na chwilę przystaje. Mucha siada na prawym kopycie Konia.

BABCIA (do Publiczności): *Siadła na prawym kopycie*

Koń rży niespokojnie, zrzuca Muchę z kopyta i ucieka.

BABCIA (do Publiczności): *Ale ledwo uszła z życiem*

Na scenę wbiega Pies i szczeka. Zatrzymuje się i zaczyna dyszeć.

BABCIA (do Publiczności): *Przybiegł pies i głośno sapie  
Przykucnęła mu na łapie*

Mucha kuca na łapie Psa i chce coś powiedzieć.

*Zacząć chciała z nim rozmowy  
lecz pies do startu gotowy...*

Pies zaczyna na nią warczeć i szczekać. Pies się zrywa i Mucha spada na ziemię.

*Zerwał się i nie chciał słuchać*

Pies wybiega ze sceny.

*A więc poszła sobie Mucha.*

Mucha wzdycha i zaczyna smutno bzykać. Nagle widzi dom i podlatuje bliżej.

BABCIA (do Publiczności): *Nagle patrzy... dom na górze  
więc wleciała na podwórze.*

MUCHA (do Publiczności): *Tu mieszkają jacyś ludzie.  
Może z nimi lepiej pójdzie.*

Tekst: Emilia Moniuszko-Kwiecińska

Widać Panią w kraciastej spódnicy, która podchodzi do okiennicy i wieszka przylepiec na muchy.  
Mucha tego nie widzi.

BABCIA (do Publiczności): *Pani w kraciastej spódnicy  
Podeszła do okiennicy  
I przylepiec powiesiła*

MUCHA (do Publiczności): *Pewnie będzie dla mnie miła...*

BABCIA: *Mucha więc podeszła blisko*

Pani spostrzega Muchę. Ma skrzeczący głos, robi groźną minę.

PANI: *Co to za wielkie muszysko!?  
Zaraz wpadnie mi do zupki  
Albo zje kawał wątróbki  
Może zjeść?*

Pani zwraca się do dzieci i słucha co powiedzą. Pani odwraca się do tyłu, jakby w głąb domu.

PANI (za siebie): *Wiesiek, szybko... obiad czeka...*

Mucha przykleja się do przylepca i zaczyna się szamotać.

MUCHA (do Publiczności): *Jak tu zrozumieć człowieka?  
Moje skrzydła przyczepione  
Oj, ratunku...! W kleju tonę!!!  
Halo, czy ktoś mi pomoże?  
Mam tak zostać, nie daj Boże?  
Chciałabym zawołać mamę*

BABCIA (do Publiczności): *Mucha wnet podniosła lament*

Mucha zaczyna lamentować i popłakiwać.

MUCHA (do Publiczności): *Ale mama jest daleko  
Aż za lasem i za rzeką  
Oj, mój obklejony brzuszek*

BABCIA (do Publiczności): *Kto pomoże biednej Musze?*

Babcia zachęca kilkoro dzieci do wejścia na scenę. Mucha łapie dzieci za ręce i odkleja się od przylepca. Mucha otrzepuje się.

BABCIA (do Publiczności): *Jakoś się wykaraskała*

MUCHA (do Publiczności): *Jestem taka obolała!  
No, nie było łatwo wcale  
Właśnie, zaraz, ale, ale...*

Tekst: Emilia Moniuszko-Kwiecińska

*Muszę dzieciom podziękować  
Że zachciały mnie ratować*

Mucha kłania się i rozsyła buziaki po widowni.

BABCIA (do Publiczności): *To nie koniec moi mili  
Bo ta Mucha już po chwili  
W trawie spotkała Pajaka*

Pajak wychodzi na scenę. Przeciąga się i nagle podskakuje, widząc Muchę.

PAJAK (do Muchy): *Czemu pani tu się błąka?*

\*\*\*

Bajka oczywiście dobrze się kończy. Mucha po wielu perypetiach, spotyka kogoś, kto ją ratuje z narażeniem własnego życia. Dopiero wtedy główna bohaterka zaczyna rozumieć kim jest przyjaciel.

**W celu uzyskania całego tekstu proszę skontaktować się z autorem (e-mail na stronie tytułowej tego scenariusza).**